

Darmowe leki dla seniorów – program porażka

9 stycznia 2017

Podsumowanie 2016 przyniosło smutną refleksję – kolejny program szumnie zapowiadany przez PiS okazał się tekturowy. „Darmowe leki dla seniorów” to program dla nikogo. Ale rząd oszczędzi.

W Polsce żyje około 2,7 tysiąca seniorów w wieku 75 plus. Reforma Konstantego Radziwiłła miała odciążyć ich oraz ich rodziny, stanowić realne wsparcie w partycypowaniu w kosztach leczenia. Okazało się jednak, że program wszedł w życie w wersji mocno okrojonej – seniorzy w 100 procentach refundowane mają niewiele leków (68 substancji czynnej z 1167 na liście) – jest to mniej więcej 81 procent spośród tych leków dla seniorów, które do tej pory refundowane były w 70 procentach. Czyli ułamek z ułamka spośród lekarstw, które i tak nie kosztowały pacjentów dużo. Za wszystkie inne seniorzy zapłacą sami, tak jak do tej pory. Według wyliczeń NFZ w ich kieszeniach miesięcznie miałoby pozostać średnio 12 złotych – to niewielka ulga.

W dodatku recepty na darmowe leki wypisywać może wyłącznie lekarz rodzinny. Specjalista już nie. Dlatego z programu skorzystała mniej więcej połowa uprawnionych. Z wyliczeń za 2016 rok z pominięciem grudnia wynika, że w budżecie zostanie około 25 milionów złotych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że celowo stworzono program, obejmujący te leki, na które popyt jest niski.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu